

STRESZCZENIE

Zbiór rękopisów średniowiecznych Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie jest najliczniejszy w skali instytucji kościelnych oraz piąty pod względem wielkości, biorąc pod uwagę wszystkie polskie księgozbiory. Wśród 273 woluminów, przechowywanych w pelplińskiej księżnicy 187 stanowi spuściznę pocysterską. Część ksiąg z dawnej librarii szarych mnichów znajduje się obecnie w licznych bibliotekach krajowych i zagranicznych (Berlin, Kórnik, Linköping, Poznań, Toruń, Warszawa, Wilno, Wrocław). Dotychczas zidentyfikowane (również w ramach tej pracy) kodeksy średniowieczne, wchodzące w skład cysterskiej biblioteki prezentują się w liczbie 202 woluminów. Z całego tego zespołu w klasztorным skryptorium kodeksowym przepisane zostały 34 rękopisy (w tym fragment antyfonarza, stanowiący obecnie wyklejki graduatu L 21 oraz dwie składki wszyte do XIII-wiecznego *Processionale Cisterciense*, a także kopiarz dokumentów i nekrolog – z czego dwa ostatnie, jako pozbawione zdobień, nie zostały jednak poddane badaniom), w ramach czasowych od początku XIV wieku do około 1427 roku. Dla czasów późniejszych nie uchwycono manuskryptów, które można by przebadać w niniejszej rozprawie i które tym samym stanowiłyby świadectwo dalszego rozwoju warsztatu rękopiśmiennego. Identyfikacji rękopisów pelplińskich dokonano na podstawie wpisów własnościowych, kolofonów, zapisów kronikarskich i wreszcie – analiz komparatystycznych dekoracji filigranowych. Należy zaznaczyć, że wcześniejsza literatura przywoływała tylko 15 manuskryptów jako dzieła mnichów z nad Wierzycy, a rozpoznania niektórych z nich miały do pewnego stopnia charakter intuicyjny (potwierdzenie identyfikacji czterech z nich nie było możliwe na podstawie kryteriów, przyjętych w ramach niniejszych studiów).

Badania przeprowadzone w ramach dysertacji, objęły rozpoznanie pocysterskiego rozproszonego zbioru (ustalenia proveniencyjne), poprzez zestawienie i weryfikację zastanego stanu wiedzy w zakresie pelplińskiego księgozbioru, jak również tamtejszego skryptorium. Opracowanie podstawy merytorycznej i metodologicznej stało się punktem wyjścia do badań kodykologicznych, historyczno-artystycznych i paleograficznych. Wnioski płynące z powyższych analiz pozwoliły na ustalenia w kontekście organizacji pracy w skryptorium i jego dynamiki na przestrzeni czterech pokoleń (z próbą wskazania liczby zakonników, odpowiedzialnych za prace nad zapisem i dekoracją pergaminowych, jak również papierowych kart).

Najbardziej rozbudowaną część studium stanowi analiza historyczno-artystyczna dekoracji filigranowych. Prace komparatystyczne zdobień kaligraficznych stanowiły rdzeń

poszukiwań i w następstwie rozpoznanie grupy rękopisów przepisanych w pelplińskim skryptorium. Rozdział, poświęcony filigranom pokazuje ich rozwój w obrębie jednego warsztatu rękopiśmiennego w ciągu ponad jednego stulecia, przechodzenia rozwiązań kompozycyjnych i formalnych z mistrza na ucznia, a także przypuszczalne dziedziczenie *ars illuminandi*, analogicznie do *ars scribendi* czy *ars dictandi*, w kontekście filiacji klasztorów cysterskich. Wykonane analizy historyczno-artystyczne, kodykologiczne – z uwzględnieniem problematyki warsztatowej – i paleograficzne pozwoliły (poza wskazaniem powyższej grupy 32 rękopisów jako wytworów pelplińskiego skryptorium) na chronologiczne zestawienie manuskryptów.

Skryptorium kodeksowe (niniejsze studium nie objęło swym zakresem żadnych dokumentów) w klasztorze nad Wierzycą zaczęło swoją działalność w pierwszej ćwierci XIV wieku, być może wraz z początkiem stulecia. Niewątpliwie pierwszy datowany kodeks o sygn. 30 (90) został przepisany w 1319 roku. W pierwszych dziesięcioleciach XIV wieku czynnych było prawdopodobnie dwóch dekoratorów. Obaj czerpali z rozwiązań formalnych, ukształtowanych w macierzystym klasztorze, kreśląc dekoracje swobodnie, cienką kreską. Jeden z nich udekorował wspomnianą księgę z 1319 roku oraz cztery inne kodeksy: sygn. 17 (27), 27 (44), 57 (66) i Ms. theol. lat. fol. 483 ze Staatsbibliothek w Berlinie, które przepisane zostały w sumie przez czterech kopistów. Drugi iluminator, którego działalność w Pelplinie jest wielce prawdopodobna, choć nie w pełni potwierdzona, dekorował rękopisy od początku XIV stulecia. Jego ręką wyrysowała zdobienia w trzech woluminach o sygn. 45 (96), 66 (116) i L 36, których tekst kopiowało co najmniej ośmiu skrybów. Kolejny etap funkcjonowania warsztatu rękopiśmiennego jest uchwytny po połowie XIV wieku. W 1357 roku został przepisany zbiór kazań pod sygn. 50 (78). W trzeciej ćwierci tego stulecia powstało jeszcze najpewniej pięć innych kodeksów: sygn. 3 (4), 20 (47), 51 (95), L 9 i L 21, nad którymi pracowało w sumie przynajmniej pięciu pisarzy i trzech dekoratorów. Najpłodniejszy z całej trójki wprowadził zdobienia na karty pięciu ksiąg, korzystając z repertuaru motywów i kompozycji swoich poprzedników. Iluminator ten kreślił grube kreski, przez co jego kompozycje wydają się ciężkie, nierzadko niezgrabne.

Ostatnia ćwierć XIV wieku to czas działalności jednego dekoratora (i najpewniej skryby) – brata Jana i co najmniej pięciu kopistów. W latach 1375–1400 przyozdobił on osiem rękopisów: sygn. 67 (134), 85 (186), 99 (199), 109 (198), 156 (204), 180 (218), 182 (220) oraz L 13, z których dwa posiadają kolofony: sygn. 85 (186) z datą 1395 i 99 (199) z datą 1400. Graduał L 13 zaś jest identyfikowany z wpisem w *Kronice* pelplińskiego opactwa, przywołującym powstanie graduau w roku 1375. Zdobienia, kreślone przez brata Jana odznaczają się wielkim indywidualizmem, ze względu na wykorzystane motywy (zwłaszcza pękate pączki), ich wzajemne łączenie oraz

zamaszyście prowadzoną kreskę. Filigrany jego autorstwa odznaczają się lekkością, przejrzystością, niemal azurowością.

Pierwsza ćwierć XV stulecia to najpłodniejszy (przynajmniej podług zachowanego materiału) okres pelplińskiego skrytorium. Przepisanych zostało zapewne 10 rękopisów (dodatkowo jeszcze kopiarz dokumentów i nekrolog): sygn. 5 (1), 8 (5), 14 (17), 15 (10), 16 (16), 22 (11), 23 (19), 98 (206), 181 (219), L 21a, przez minimum sześciu skryptorów, których dekoracje wykreśliło czterech iluminatorów. Dwóch z nich podążyło drogą wytyczoną przez brata Jana, czerpiąc z jego rozwiązań i stylistyki. Nie pozostali oni jednak biernymi odbiorcami, ale rozbudowali repertuar motywów, przekształcając niektóre z nich i kompilując inaczej. Jeden z dekoratorów – wyuczony w innym środowisku lub inspirujący się innymi kompozycjami – kreślił proste kompozycje zbudowane zaledwie z dwóch motywów. Ostatni z czwórki wzorował się na pelplińskich dekoracjach z 1. i 3. ćwierci XIV wieku.

Na marginesie rozważań niniejszej pracy pozostało zagadnienie identyfikacji rękopisów z przedwojennego zasobu biblioteki pelplińskiej. Z zachowanego inwentarza z początku XX wieku wynika, że w księżnicy brakuje najpewniej dwudziestu dziewięciu sygnatur. Jedną z nich oznaczony jest kodeks w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie o pelplińskiej sygn. 210 (138), kolejny w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu o pelplińskiej sygn. 209 (137) (choć posiada taką samą sygnaturę, jak inny kodeks w Pelplinie). Natomiast w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu jeden wolumin nie jest już opatrzony obecną sygnaturą pelplińską (posiada jednak starsze oznaczenia), ale można go identyfikować z jedną z sygnatur we wspomnianym inwentarzu: 39 (56).

Niniejsze studium – niewyczerpujące wprawdzie złożonej problematyki skrytorium – wnosi nowe ustalenia, zwłaszcza w kontekście iluminatorstwa i działalności skryptoryjnej na terenie państwa zakonnego. Praca ta, bazująca na analizie dekoracji filigranowych, którą wykorzystano celem rozpoznania wytworów jednego skrytorium, ukazuje też szerokie perspektywy badań w tym zakresie.